

Londyn, dnia 22.II.44r. Kom.p. 1st1 : Przegląd pra-  
sy londyńskiej.

"Daily Sketch" omawia wczorajszy wywiad gen. Eisenhowera. General podkreślił olbrzymie zapotrzebowanie materiałowe armii sojusz., rozpoczynającej na zach.brzegu Renu bitwę o Niemcy i w związku z tym ogromną odpowiedzialność uczestników wysiłku woj. zarówno na frontach, jak i w fabrykach. Niemcy, którzy walczą na froncie są albo fanatykami partyjnymi, albo też uchwyconymi w tryby reżimu. Niemcy nie cierzą ani paniki. Bitwa rozgrywa się wzdłuż linii Zygfryda, mimo, że ta linja została przerwana pod Akwigranem. Niemcy muszą zdecydować się tutaj na bitwę, jeśli nie chcą ryzykować utraty Zagłębia Rury. Z chwilą, gdy gen. Eisenhower przekroczy rzekę Roeder Roer zostaną otwarte kulisy do bitwy. "News Chronicle" nawiązuje do ostat. wiadomości, że spotkanie Churchilla, Roosevelta i Stalina nie będzie się już mogło odbyć przed Bożym Narodzeniem. Opinia bryt. prążyła do wiadomości z wielkim zadowoleniem zapowiedź, złożoną przez Churchilla w czasie nowy z okazji wyboru Lorda Mayora Londynu, że spotkanie trzech mężów Stanu nastąpi niebawem. Rozwój działań wojennych jest teraz szybszy, niż rozwój działalności w kierunku ujednolicenia polityki. Szeroki problemów zasadniczych zarysowuje się w związku z podrócią gen. de Gaulle do Moskwy, podobnie zagadnienia powojenne są omawiane na międzynarodowej konferencji lotn. w Chicago a w Dumbarton Oaks opracowane plany organizacji międzynarodowej. Byłoby wskazane, by spotkanie nie odbyło się później, niż z początkiem stycznia, zanim jeszcze prez. Roosevelt rozpocznie swą nową kadencję. "Daily Herald" omawia międzynarodową konferencję w Chicago. Przedmiotem narad jest problem, od którego może zależeć pokój świata. Ujawniła się jednak niejednolitość poglądów. Ameryka dąży do supremacji w powietrzu, Rosja obserwuje konferencję zdaleka z chłodnym spokojem, a w W. Brytanii przypada w udziale ważna rola gościnie.